

Ks. dr hab. Jacek Bramorski, prof. AM
Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku
ul. Łąkowa 1-2
80-743 Gdańsk
adres do korespondencji:
ul. Armii Krajowej 46
81-365 Gdynia
tel. 501-024-801

Gdynia, 17 lutego 2017 r.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Łukasz Bilski, *Muzyka liturgiczna w świetle hermeneutyki ciągłości Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, Szczecin 2016, ss. 319.

Rozprawa napisana pod kierunkiem ks. dra hab. Janusza Bujaka, prof. US na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

W ciągu ostatnich dziesięcioleci desakralizacja spowodowała kryzys szeroko rozumianej kultury chrześcijańskiej, którego odzwierciedleniem jest aktualny stan muzyki sakralnej. Jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku w kościołach europejskich stosunkowo często można było usłyszeć śpiew gregoriański i polifonię. Pielęgnowano także tradycyjne pieśni kościelne. Niestety, w imię powierzchownie rozumianego soborowego postulatu „otwarcia na świat” przeniknęły do świątyń najbardziej tandetne produkty muzycznego konsumpcjonizmu, których teksty i melodie nie mają nic wspólnego z tajemnicą *sacrum*. W dobie kulturowej globalizacji mamy do czynienia z wprowadzaniem do muzyki liturgicznej rytmów i melodii świeckich zaczerpniętych z pop-kultury. Ukazuje to niepokojącą i paradoksalną tendencję do „sekularyzowania liturgii”. Wykonywane obecnie w kościołach piosenki w swojej ubogiej, prozaicznej treści nie przystają do uroczystej tradycji muzyki sakralnej. Do śpiewu liturgicznego wdziera się coraz więcej melodii i tekstów nazbyt pospolitych, którym daleko do dostojności chorału gregoriańskiego czy nawet do uświęconych wiarą pokoleń ludowych pieśni kościelnych. Sytuacja ta sprawia, że sztuka obecna w świątyniach nie prowadzi już do nawiązania relacji człowieka z Bogiem, lecz rodzi skutki zgoła odwrotne. Taki stan muzyki sakralnej jest ściśle związany ze stanem liturgii, gdyż jak podkreślał wielokrotnie Benedykt XVI, „tam, gdzie podupada liturgia, podupada również *musica sacra*”. Jakie są zatem przyczyny współczesnego kryzysu muzyki

liturgicznej? Jakie są w tej sytuacji zadania duszpasterzy i muzyków? W jaki sposób przezwyciężyć wspomniany kryzys, aby ukazać na nowo piękno i godność muzyki w liturgii?

Aby odpowiedzieć na to pytania, konieczne jest podjęcie dogłębnej teologicznej analizy tego zagadnienia, której wzorem są dzieła kard. Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Rozprawa doktorska Pana Łukasza Bilskiego doskonale wpisuje się tę problematykę i poprzez integralne ujęcie tematu stanowi dojrzały owoc poszukiwań naukowych prowadzonych na Wydziale Teologii Uniwersytetu Szczecińskiego.

1. Omówienie układu i treści pracy

Rozprawa doktorska Łukasza Bilskiego składa się ze wstępu (s. 9-15), trzech rozdziałów podejmujących treści ułożone w spójny schemat, zakończenia (s. 290-300), obszernej bibliografii (s. 301-317), a także summary (s. 318-319).

We wstępie znalazły się istotne dla tej części pracy elementy w postaci wskazania na ważność i aktualność problematyki, uzasadnienia celu i zakresu badań oraz omówienia wykorzystanych źródeł. Podana też została metoda użyta w pracy oraz zarysowana treść poszczególnych rozdziałów. Autor przeprowadza pogłębioną analizę nadużyć związanych z muzyką liturgiczną, których nie waha się nazwać „jednym z poważniejszych problemów, przed którymi stoi współczesny Kościół” (s. 9). W ten sposób nakreśla tło dla ukazania teologicznej powagi sytuacji, w której „zmiana akcentów i priorytetów muzyki liturgicznej sprawiła, że to nie Bóg stanął w jej centrum, lecz sam człowiek” (s. 9). W analizach przeprowadzonych przez Doktoranta dostrzega się dobrą szkołę metodologiczną i umiejętność jasnego postawienia problemu. Określając zakres swoich badań, Pan Bilski stwierdza, że celem jego pracy jest „ukazanie kwestii muzyki liturgicznej w ujęciu papieża Benedykta XVI, tzn. wskazania na tradycję muzyczną Kościoła, zarysowanie jej współczesnych problemów oraz próba znalezienia rozwiązań, zaistniałego po Soborze Watykańskim II, kryzysu muzyki liturgicznej” (s. 10). Doktorant koncentruje się na teologicznym znaczeniu muzyki liturgicznej w perspektywie „hermeneutyki ciągłości” zaproponowanej przez papieża Benedykta XVI jako odpowiedź na wspomnianą sytuację. We wstępie, Pan Łukasz Bilski, odnosząc się do przeprowadzonych w swej dysertacji analiz literatury przedmiotu, zauważa, że „dotąd nie prowadzono pogłębionych badań nad rolą i wpływem recepcji Soboru Watykańskiego II na muzykę liturgiczną” (s. 10). To stwierdzenie Doktoranta wydaje się jednak zbyt śmiałe. Może warto byłoby wspomnieć w tym miejscu wcześniejsze prace

dotyczące analizowanej problematyki, np. monografię autorstwa ks. prof. Ireneusza Pawlaka pt. *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła* (Lublin 2001) czy też artykuły ks. dra Joachima Waloszka (np. *Drogi i bezdroża muzyki kościelnej w Polsce po Soborze Watykańskim II*, „Liturgia Sacra” 19(2013) nr 2, s. 397-405).

Rozdział pierwszy (s. 16-97) zatytułowany „Źródła i rozwój muzyki liturgicznej” prezentuje całościową wizję historycznej drogi rozwoju muzyki liturgicznej. Rozpoczynając od przedstawienia antycznej teorii i praktyki muzycznej w starożytnej Grecji i w Rzymie, Doktorant trafnie ukazuje je jako podwaliny europejskiej kultury muzycznej, stwierdzając, że „aby zrozumieć muzykę, którą się wykonuje podczas celebracji liturgicznych, trzeba sięgnąć do początków...” (s. 17). Po zaprezentowaniu biblijnych źródeł muzyki liturgicznej (s. 29-36), Autor dysertacji wskazuje na jej najważniejsze etapy rozwoju w Kościele zachodnim pierwszego (s. 37-51) i drugiego tysiąclecia (s. 51-71). Na uwagę zasługuje także syntetyczne ujęcie najważniejszych źródeł prawodawstwa muzyki liturgicznej do Soboru Watykańskiego II (s. 71-92). Wartościowe jest również umieszczenie pod koniec rozdziału obszernego podsumowania, w którym Doktorant wykazuje nie tylko biegłość metodologiczną w wyprowadzaniu wniosków z przeprowadzanych badań, ale także naukowy szacunek dla historycznego kontekstu analizowanego zagadnienia. Świadczy o tym m.in. następujące stwierdzenie Autora: „Podejmowanie refleksji na temat muzyki wykonywanej podczas celebracji powinno uwzględnić bogate dziedzictwo, które ją tworzy. Jest to istotne, gdyż chcąc dzisiaj mówić o muzyce liturgicznej należy mieć świadomość, że nie zaczynamy *ab ovo*. Oto stoi przed nami przebogaty skarbiec tradycji muzycznej Kościoła...” (s. 96-97).

Rozdział drugi dysertacji (s. 98-167) poświęcony został analizie źródeł i przejawów kryzysu liturgii oraz muzyki liturgicznej w ujęciu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Jedną z istotnych przyczyn tego kryzysu jest błędna interpretacja postanowień Soboru Watykańskiego II, prowadząca do przejęcia przez wspólnotę decyzji nad kształtem i przebiegiem liturgii. Jak zauważa Doktorant, konsekwencją tego jest liturgiczny pragmatyzm i populizm, błędne rozumienie aktywnego uczestnictwa wiernych, rezygnacja z języka łacińskiego, zmiana kierunku celebracji i klerykalizacja liturgii. Wszystkie te czynniki nie pozostają bez wpływu na muzykę liturgiczną. Nawiązując do myśli Josepha Ratzingera, Autor dysertacji nakreśla najpierw kontekst zwołania Soboru Watykańskiego II, aby ukazać na tym tle znaczenie „hermeneutyki nieciągłości i zerwania” w odniesieniu do liturgii oraz muzyki kościelnej. Pan Bilski logicznie i wnikliwie analizuje najważniejsze problemy posoborowej muzyki liturgicznej, np. wpływ pragmatyzmu i elitaryzmu, zagrożenia ze strony muzyki masowej, powrót nurtów ikonoklastycznych. Podaje także przykłady błędnej recepcji

postanowień Vaticanum II odnośnie muzyki liturgicznej, np. rezygnację z chorału gregoriańskiego, wprowadzaniu piosenek oraz nieodpowiednich instrumentów do liturgii. W obliczu tych zjawisk, Doktorant trafnie zauważa, że „skoro liturgia zaczyna być odczytywana tylko i wyłącznie jako coś praktycznego, to muzyka wykonywana podczas celebracji staje się wyłącznie narzędziem tej praktyki” (s. 155). W podsumowaniu tego rozdziału, Autor stwierdza, że współczesne nadużycia liturgiczne spowodowane są złą interpretacją reformy Soboru Watykańskiego II, która ma swe źródło w kryzysie samej teologii, oddzielającej dogmat od służby Bożej. W tym kontekście „problem muzyki kościelnej dotyczy nie tylko muzyki, lecz jest życiową kwestią Kościoła” (s. 167).

W rozdziale trzecim (s. 168-289), zatytułowanym: „Drogi wyjścia z kryzysu”, Pan Łukasz Bilski, podążając za myślą Benedykta XVI, nie zatrzymuje się na błędach i nadużyciach, lecz podejmuje próbę znalezienia rozwiązań, które mogą przyczynić się do odnowy muzyki liturgicznej. Ten ostatni rozdział jest zatem swoistym ukoronowaniem analiz zawartych w rozprawie doktorskiej. Kryzys został bowiem ukazany nie tylko jako zagrożenie, ale nade wszystko jako szansa odkrycia na nowo tego, co jest w liturgii rzeczywiście katolickie, czyli powszechne. Doktorant nie zatrzymuje się jedynie na płaszczyźnie opisu zjawisk, ale prowadzi czytelnika ku głębokim analizom teologicznym, podkreślając, że fundamentalnym warunkiem odnowy liturgii i muzyki liturgicznej jest nawrócenie. Zdaniem Benedykta XVI, centrum życia człowieka powinien na nowo stać się Bóg objawiający się w Jezusie Chrystusie (konwersja *ad Deum*). Dlatego Doktorant podkreśla: „To nie człowiek i nie wspólnota decyduje o treściach wiary czy przebiegu liturgii, lecz wypracowana przez wieki tradycja liturgiczno-muzyczna, na którą powołuje się nauczanie Kościoła w tej kwestii. Prawidłowe rozmieszczenie akcentów spowoduje, że w liturgii nie będzie już miejsca na pobożny antropocentryzm” (s. 169). Podstawą nawrócenia jest zrozumienie, że „celem chrześcijaństwa nie jest przyjęcie jakiegoś systemu czy światopoglądu lub idei, lecz jest nim tylko i wyłącznie osoba Jezusa Chrystusa” (s. 177). Wychodząc od fundamentalnych założeń teologii liturgii, Autor przechodzi do kluczowego dla swej dysertacji zagadnienia muzyki liturgicznej w perspektywie hermeneutyki ciągłości. Należy podkreślić, że Doktorant wykazuje dużą orientację w tym zagadnieniu i syntetycznie przedstawia najważniejsze założenia teologii liturgii w ujęciu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Te dogłębne analizy pozwalają odkryć na nowo sens muzyki jako integralnej części liturgii. Dlatego, jak trafnie podkreśla Doktorant, „nie może być mowy o muzyce liturgicznej jako oprawie liturgii, bowiem jest ona w samym środku czynności liturgicznych” (s. 209). Powyższe stwierdzenie można uznać za fundamentalne dla całej dysertacji. W tej perspektywie bardzo wartościowe

jest ukazanie przez Doktoranta zagadnienia dialogu muzyki liturgicznej ze współczesną kulturą. Zauważa on słusznie, że dialog ten nie polega na podporządkowaniu się Kościoła współczesnej kulturze, ale raczej na otwarciu się tej drugiej na proces uzdrowienia, aby przez „ponowne wewnętrzne pojednanie z religią”, mogła otrzymać od niej „życiodajne soki” (s. 213). W dalszym ciągu analiz Pan Bilski poświęca wiele uwagi pogłębionej refleksji teologicznej dotyczącej relacji muzyki liturgicznej do *Logosu* (s. 217-227). W ostatnim etapie analiz przeprowadzonych w dysertacji jej Autor wskazuje na konkretne narzędzia odnowy muzyki liturgicznej (s. 228-287). W tym miejscu swych rozważań, Doktorant odwołuje się do bliskiej mu problematyki formacji muzyków kościelnych, którą podejmował w opublikowanych w ostatnich latach artykułach naukowych (np. *Organista liturgiczny w historii i dokumentach Kościoła rzymskokatolickiego*, w: J. Bramorski (red.), *Muzyka sakralna w wymiarze kulturowo-edukacyjnym. Inspiracje i wyzwania*, Gdańsk 2013, s. 90-118; *Formacja i posługa organisty liturgicznego w świetle dokumentów Kościoła rzymskokatolickiego*, w: J. Bramorski (red.), *Muzyka sakralna wobec współczesnych wyzwań kulturowych*, Gdańsk 2014, s. 169-189; *Formacja organisty na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, „*Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie*” 21/2014, s. 299-315). Szczególnie istotne jest zwrócenie przez Autora uwagi na właściwe kształcenie muzyków kościelnych – także na poziomie akademickim w ramach specjalności „muzyka kościelna” na przykładzie ośrodka krakowskiego i gdańskiego. Przeprowadzona w rozdziale trzecim analiza myśli Benedykta XVI doprowadziła Doktoranta do ważnej konstatacji: „Papież zauważa, że odnośnie liturgii potrzebna jest nam «reformacja reformy» polegająca na ponownej interpretacji postanowień soborowych. Według Benedykta XVI proces ten powinien rozpocząć się od uświadomienia sobie na nowo doniosłej roli, jaką pełni liturgia w życiu Kościoła oraz jaka jest jej istota. (...) To sam Zbawiciel działa w liturgii, a my możemy działać tylko w Nim i przez Niego” (s. 287-288).

W zakończeniu (s. 290-300) Pan Bilski w syntetyczny sposób ujął wnioski wypływające z dokonanych badań. Konkludując, Doktorant trafnie zauważa: „Całe dzieło papieża Benedykta XVI wpisuje się w ogólnoteologiczną refleksję na temat liturgii oraz muzyki liturgicznej. Papież demaskuje krok po kroku elementy kryzysu, jednocześnie wskazując na konkretne rozwiązania. (...) Jego koncepcja «reformy reformy», a także postulat interpretacji Soboru Watykańskiego II jako kontynuacji, a nie zerwania z tradycją, wpisuje się w te rozważania. W ten sposób można na nowo określić istotę i rolę muzyki w celebracjach liturgicznych” (s. 292).

2. Ocena rozprawy

Rozprawa doktorska Pana Łukasza Bilskiego ze względu na jej walory poznawcze i metodologiczne zasługuje na wyszczególnienie jej zalet, ale także na wskazanie niektórych słabości.

2.1. Zasadność tematu i jego sformułowanie

Obrany przez Doktoranta temat pracy jest bardzo ważny i aktualny. Wybór tematu wydaje się zasadny, gdyż do tej pory – nie licząc pewnych przyczynków – nie podjęto w polskiej literaturze teologiczno-moralnej całościowej próby ukazania muzyki liturgicznej w świetle hermeneutyki ciągłości Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Pan Łukasz Bilski ma świadomość rozległości poruszanej problematyki, co jednocześnie generuje trudności w jej wyczerpującym ujęciu. Muzyka liturgiczna jest bowiem w istocie zagadnieniem wieloaspektowym i posiadającym bardzo szerokie konotacje. Nakładające się na siebie procesy kulturowe, przemiany mentalności, a także wpływ sekularyzmu i relatywizmu stwarzają wielowymiarową panoramę czynników, które wpływają na współczesny kryzys związany z muzyką liturgiczną. Uchwycenie tych wielorakich aspektów poruszanego zagadnienia nie jest zadaniem łatwym, gdyż wymaga analitycznej biegłości, staranności i cierpliwości w wyszczególnieniu i ocenie kolejnych wątków tematycznych. W takiej sytuacji pojawia się niekiedy pokusa uproszczeń ujawniających się w formułowaniu zbyt pobieżnych wniosków, które nie oddają całej złożoności podejmowanej problematyki.

Wnikliwa lektura pracy doktorskiej Pana Łukasza Bilskiego pozwala stwierdzić, że zasadnie postawił on problem rozprawy i rzetelnie opracował jej poszczególne elementy, podejmując szczegółowe zagadnienia dotyczące muzyki liturgicznej w świetle hermeneutyki ciągłości Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Zadanie postawione w tytule pracy jest realizowane konsekwentnie i systematycznie. Doktorant, dostrzegając złożoność problematyki, dokonuje jej właściwego uporządkowania, koncentruje się na wyjaśnianiu poszczególnych elementów poruszanego zagadnienia i ukazuje wzajemne powiązania opisywanych rzeczywistości.

2.2. Struktura rozprawy

Rozprawa doktorska Pana Łukasza Bilskiego posiada cechy pracy naukowej, jej układ jest formalnie poprawny, merytorycznie uzasadniony i pozwalający w miarę wyczerpująco przedstawić muzykę liturgiczną w świetle hermeneutyki ciągłości. Układ rozdziałów zawartych w pracy jest przejrzysty i uwzględnia logiczny ciąg wynikania, w którym kolejne partie materiału stają się niezbędne do zrozumienia dalszych wywodów i uzasadniają przyjęcie konsekwentnie realizowanego schematu prezentacji treści pracy. Poszczególne rozdziały zachowują logiczność wynikania i rozłączność w przedstawianiu różnych wątków zagadnienia. Została zachowana właściwa proporcja w zakresie wielkości poszczególnych rozdziałów, które mają wewnętrzną zwartość i nie podejmują zasadniczo treści nie związanych ściśle z tematem. Jednak pewien niedosyt może budzić zbyt słabe powiązanie analiz historycznych zawartych w pierwszym rozdziale (źródła i rozwój muzyki liturgicznej) z problematyką poruszaną w rozdziałach drugim i trzecim. Można było chociaż we wprowadzeniu do pierwszego rozdziału wspomnieć o wpływie uwarunkowań historycznych na współczesny stan liturgii. Należy jednak podkreślić, że Doktorant „nadrobił” to w podsumowaniu pierwszego rozdziału (s. 96-97). Pomimo tej drobnej usterki należy stwierdzić, że zasadniczo każdy rozdział obejmuje elementy niezbędne do integralnego ujmowania poruszanych zagadnień. Poprawna jest także budowa poszczególnych jednostek, a zawartość poszczególnych rozdziałów i paragrafów odpowiada ich nagłówkom. Wskazuje to na dobry stopień opanowania przez Doktoranta warsztatu pisarskiego. Autor nie uniknął pewnych powtórzeń, co może być jednak uzasadnione innym ujęciem tego samego problemu w odmiennym kontekście.

Warte zauważenia są podawane na początku wywodów wprowadzenia do poszczególnych rozdziałów, świadczące o tym, że Autor wyraźnie zdaje sobie sprawę z problemu, który pragnie naświetlić. Sposób wnioskowania zastosowany w pracy wskazuje na wystarczającą wnikliwość analityczną Doktoranta i jego zdolność do konstruowania logicznych schematów, pozwalających na prawidłowe ujęcie poruszanej problematyki. Ponadto cennym elementem rozprawy są podsumowania zamieszczone pod każdym rozdziałem.

2.3. Źródła i opracowania. Bibliografia i przypisy

Pan Łukasz Bilski odwoływał się w swojej rozprawie do tekstów źródłowych i zgromadził obszerny zestaw bibliografii. Praca ma charakter źródłowy i wskazuje na wnikliwą lekturę pozycji literatury teologicznej poświęconej zagadnieniu liturgii i muzyki liturgicznej. Autor rozprawy umiejętnie cytuje dzieła Josepha Ratzingera/Benedykta XVI, a także dokumenty Magisterium Kościoła, umieszczając je we właściwym kontekście i uzupełniając własnymi uwagami. Wskazuje to na jego zdolność swobodnej narracji operującej tekstami źródłowymi, które zostały ubogacone refleksjami odautorskimi. Należy także zwrócić uwagę na interdyscyplinarny charakter pracy Doktoranta, który odwołując się nie tylko do problematyki z zakresu liturgiki, ale także muzykologii i wiedzy o kulturze, łącząc to harmonijnie w perspektywie teologicznej. Pan Bilski w przeprowadzanych analizach opiera się zasadniczo na myśli Josepha Ratzingera, korzystając jednak z wielu opracowań odnoszących się do poruszanej tematyki. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Autor odwołuje się nie tylko do opracowań polskich badaczy, ale odnosi się także do literatury obcojęzycznej. Świadczy to o erudycji i umiejętności korzystania ze światowego dorobku naukowego. Należy zauważyć staranność Doktoranta w dokumentacji swoich wywodów o czym świadczą liczne przypisy. W bibliografii zamieszczonej w pracy znajduje się spora liczba pozycji. Jednak ich układ i zapis wykazują pewne braki, np. nie ma chronologicznego uporządkowania dzieł tego samego autora (por. s. 301-302; 304-306; 308) i dokumentów Kościoła (s. 303); nie stosuje się skrótu podanego w „Wykazie skrótów” w odniesieniu do czasopisma „L'Osservatore Romano” (s. 302, 310); mylnie podano redaktora serii wydawniczej „Musica sacra” – do 2008 roku był nim Janusz Krassowski, a od 2010 roku jest ks. J. Bramorski (s. 304, 309, 311); książka autorstwa ks. prof. Roberta Tyrały – przez pomyłkę znalazła się na s. 314; brak autorów haseł encyklopedycznych („tradycja” – s. 315); pojawiają się usterki graficzne – brak konsekwencji w stosowaniu kursywy w tytułach niektórych dzieł (s. 305-306); zamiast w „Dokumentach Kościoła” umieszczono w „Literaturze pomocniczej” pisma papieży: Piusa X, Piusa XII (s. 313) oraz Jana Pawła II (s. 310). Można mieć również zastrzeżenia co do umieszczenia w „Literaturze pomocniczej” Pisma Świętego, które jest przecież „Źródłem źródeł” teologicznych (s. 313).

2.4. Merytoryczna ocena rozprawy. Język rozprawy

Pan Łukasz Bilski ukazał w swej rozprawie szeroką panoramę problematyki związanej z muzyką liturgiczną w świetle hermeneutyki ciągłości. Od strony merytorycznej wartością recenzowanej rozprawy jest przeprowadzenie wnikliwych i oryginalnych analiz oraz sformułowanie wielu cennych wniosków dotyczących przezwyciężeniu współczesnego kryzysu muzyki liturgicznej. Zaproponowana przez Doktoranta nowość ujęcia tematu polega na ukazaniu znaczenia hermeneutyki ciągłości we właściwej interpretacji Soboru Watykańskiego II w zakresie muzyki liturgicznej. Autor słusznie zauważa, że przeprowadzone w dysertacji analizy ukazały, że według Benedykta XVI punktem wyjścia do autentycznej odnowy muzyki liturgicznej jest „nawrócenie”, które „oznacza ponowne zwrócenie się w stronę Boga (zwrot akcentu w liturgii z antropocentryzmu na teocentryzm) oraz powrót do tradycji liturgiczno-muzycznej” (s. 295). Podsumowaniem tego aspektu oceny pracy doktorskiej Łukasza Bilskiego niech będzie konstatacja, że zawiera ona szereg wartościowych i interesujących analiz teologicznego wymiaru muzyki liturgicznej, które ukazane zostały w sposób nowy, przyczyniając się do jeszcze lepszego zrozumienia aktualności tej problematyki we współczesnym Kościele. Język rozprawy jest zasadniczo poprawny pod względem stylistycznym, przejrzysty i jasny. Przeprowadzona korekta pracy i dobra stylistyka nie oznacza jednak, że Autor ustrzegł się całkowicie pewnych usterek. Spośród zdarzających się potknięć językowych i tzw. „literówek” można przykładowo wymienić następujące: w nazwie uniwersytetu „Szczecński” (strona tytułowa); *sciencia* (s. 4, 41); „bibliotekę nutą” (s. 287). Pojawiają się także błędy interpunkcyjne.

2.5. Istotne osiągnięcia rozprawy

Powyższe drobne uchybienia, nie zmieniają jednak całościowej oceny pracy, która stanowi poważne osiągnięcie naukowe. Wartością rozprawy jest sformułowanie wielu cennych wniosków nie tylko o charakterze teologicznym, ale nade wszystko odnoszących się do współczesnej *praxis* muzyki liturgicznej. Zaproponowana przez Doktoranta nowość ujęcia tematu polega na całościowym ujęciu muzyki liturgicznej w świetle hermeneutyki ciągłości Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Jest to bez wątpienia zagadnienie niezwykle ważne i aktualne. Dobrze zostały opisane podstawowe elementy zarówno samej muzyki liturgicznej, jak i całościowej wizji liturgii w perspektywie hermeneutyki ciągłości z uwzględnieniem zarówno aspektu teologicznego, jak i muzykologicznego. Szczególnie cenne jest ukazanie nie

tylko współczesnych zagrożeń muzyki liturgicznej, ale także próba nakreślenia dróg wyjścia z kryzysu. Autor w nowatorski sposób analizuje muzykę liturgiczną w szerokim kontekście teologicznym myśli Benedykta XVI. Trafnie podkreśla osobowy charakter chrześcijaństwa, stwierdzając, że „o liturgii nie można mówić, jeśli nie uwierzemy, że w Kościele żyje prawdziwy Chrystus” (s. 14). Cenne jest wyakcentowanie przez Doktoranta konieczności odejścia w liturgii od „hermeneutyki zerwania” z przeszłością, gdyż „w Kościele jest miejsce dla *nova et vetera*” (s. 13). Pan Bilski jest świadomy wielkiej odpowiedzialności, która spoczywa w tym względzie na Kościele i jego duszpasterzach, zwłaszcza w aspekcie liturgii i muzyki liturgicznej. Wiele w tym zakresie zależy nie tylko od pasterzy Kościoła, ale także od osobistego wysiłku i nieustannej formacji muzyka kościelnego (por. s. 243-253).

Podsumowaniem tego aspektu oceny pracy doktorskiej Pana Łukasz Bilskiego niech będzie konstatacja, że zawiera ona szereg bardzo wartościowych i interesujących analiz, które ukazane zostały w sposób oryginalny i interesujący, przyczyniając się do jeszcze lepszego zrozumienia współczesnych wyzwań stojących przed liturgią i muzyką liturgiczną.

3. Pytania

Na kanwie powyższych spostrzeżeń jawią się pytania, które pragnę skierować do Doktoranta.

- W jakim sensie i dlaczego można nazwać papieża Benedykta XVI „teologiem muzyki”?
- Jakie jest znaczenie teologicznej refleksji nad muzyką we współczesnej kulturze chrześcijańskiej?
- Jakie jest znaczenie muzycznej *via pulchritudinis* w dziele nowej ewangelizacji?
- Jakie są podstawowe wyznaczniki powołania muzyka kościelnego?

4. Wniosek końcowy

Postawienie powyższych pytań wynika z przekonania, że Doktorant doskonale opanował materiał zebrany w trakcie przygotowywania rozprawy doktorskiej, a przemyślenie jeszcze kilku kwestii może przyczynić się do dalszych twórczych poszukiwań w zakresie problematyki związanej z muzyką liturgiczną. Dzięki temu Pan Łukasz Bilski ukazuje swe